VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 149)**

z dnia 23 lipca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 149)

23 lipca 2014 r.

Komisja Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Wójcika (PO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych (druk nr 2614).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Stachańczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Beata Kalicka** przewodnicząca zarządu Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Cywilnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Tomasz Podolski** wiceprzewodniczący Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Strażaków „Florian", **Tomasz Krzemieński** wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów wraz ze współpracownikiem, **Mariusz Tyl** przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz **Jarosław Szyszka** wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak**, **Anna Pilarska i Aniela Rytel** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Sławomir Osuch** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych. Witam bardzo serdecznie pana ministra Piotra Stachańczyka wraz ze współpracownikami, a także przedstawicieli związków zawodowych i strony społecznej, którzy licznie uczestniczą dziś w posiedzeniu naszej Komisji. Dzisiejszy porządek obrad przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych. Chciałbym państwa poinformować, że po zakończeniu pierwszego czytania będę proponował powołanie podkomisji, która zajmie się tym projektem już po przerwie wakacyjnej. Myślę, że merytoryczne prace nad projektem rozpoczną się dopiero pod koniec sierpnia.

Panie ministrze, bardzo proszę o przedstawienie projektu ustawy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym w kilku zdaniach przybliżyć istotę zagadnienia, które zostało uregulowane w przygotowanym projekcie ustawy o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych. Przedstawiany projekt ma dwa cele. Pierwszy z nich to uregulowanie na gruncie ustawowym działalności komisji lekarskich, a drugi, pozostający z pierwszym w ścisłym związku, to stworzenie nowego, jednolitego systemu orzecznictwa lekarskiego.

Potrzeba zmiany istniejącej dzisiaj sytuacji wynika z faktu, że obowiązujące aktualnie przepisy rangi ustawowej nie regulują problematyki funkcjonowania komisji lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, w tym ich organizacji, właściwości, trybu postępowania itd., a problematyka ta uregulowana jest w rozporządzeniach wydawanych na podstawie różnego typu aktów pragmatycznych.

Aktem podstawowym jest rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z lipca 1991 r., które zostało wydane na podstawie kilku różnych podstaw prawnych. Dzisiejsza struktura komisji lekarskich to wojewódzkie komisje lekarskie jako pierwsza instancja, okręgowe komisje jako druga instancja, przy czym działająca w dość specyficzny spo-

sób, bo obligatoryjnie zatwierdzająca orzeczenie wydawane przez komisje wojewódzkie, oraz Centralna Komisja Lekarska sprawująca nadzór nad działalnością komisji w całym kraju. Projekt ustawy zakłada zmianę systemu orzecznictwa z obecnego trójszczeblowego na dwuszczeblowy. Będzie to dwuinstancyjny system składający z rejonowych komisji lekarskich, jako instancji pierwszej, i Centralnej Komisji Lekarskiej, jako instancji drugiej. Oczywiście od ostatecznych orzeczeń przysługiwać będzie skarga do właściwego sądu. W zależności od rodzaju sprawy może to być sąd pracy albo sąd administracyjny. Tak jak dotychczas, komisje lekarskie będą właściwe w zakresie funkcjonariuszy Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu. Będą orzekać również w zakresie funkcjonariuszy Służby Więziennej i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, a także będą mogły świadczyć usługi z zakresu orzecznictwa na rzecz komórek organizacyjnych kontroli skarbowej, tych, w których są zatrudniani inspektorzy i pracownicy uprawnieni do stosowania środków przymusu bezpośredniego. Rejonowe komisje będą właściwe w zakresie orzekania wobec osoby zamieszkałej albo pełniącej służbę w miejscowości objętej obszarem właściwości komisji, ale CKL, na uzasadniony wniosek będzie mogła dokonywać zmian w tym zakresie. Centralna komisja będzie właściwa, tak jak mówiłem, w zakresie rozpatrywania odwołań od orzeczeń rejonowych komisji lekarskich, konsultacji w zakresie orzecznictwa, rozstrzygania kwestii spornych. Powyższa zmiana oznacza zastąpienie zatwierdzania każdego orzeczenia trybem skargowym, czyli możliwością skarżenia decyzji komisji przez osobę, która się z nią nie zgadza, co powinno przyczynić się do skrócenia czasu oczekiwania na ostateczne orzeczenie komisji.

Komisje lekarskie będą wykonywały na podstawie ustawy szereg zadań, będą ustalały zdolność fizyczną i psychiczną kandydatów do służby w wymienionych formacjach, ustalały stopień uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby lub choroby pozostającej w związku z warunkami lub właściwościami służby albo związku śmierci funkcjonariusza z wypadkiem lub chorobą. Będą, tak jak już mówiłem, ustalały zdolność fizyczną i psychiczną kandydatów do pracy w wyodrębnionych komórkach kontroli skarbowej, będą kontrolowały orzeczenia o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby lub prawidłowości wykorzystania zwolnienia lekarskiego. Będą orzekały w składzie co najmniej dwuosobowym, aczkolwiek oczywiście możliwy jest szerszy skład. Członkami komisji będą, oczywiście, czynni lekarze.

Wprowadzana jest w ustawie także jednolita nomenklatura dotycząca oznaczenia zdolności do służby, w zasadzie tylko z wyjątkiem komórek wywiadu skarbowego – tam terminologia będzie nieco inna, taka jak jest już dzisiaj stosowana. Nadzór nad wykonywaniem orzecznictwa będzie sprawował minister spraw wewnętrznych za pośrednictwem przewodniczącego CKL.

Komisje wreszcie będą częścią jednostki organizacyjnej – to jest także nowość – powołanej do obsługi zadań organu emerytalno-rentowego określonego przez ministra spraw wewnętrznych. Ich obsługę zapewniał będzie Zakład Emerytalno-Rentowy MSW, a ich działalność będzie finansowana z budżetu państwa, ze środków, których dysponentem jest dyrektor tego zakładu.

Przedstawiając powyższe podstawowe założenia nowej ustawy, uprzejmie proszę Wysoką Komisję o skierowanie projektu do dalszych prac. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Czy ze strony pań i panów posłów są jakieś pytania? Pan poseł Ostrowski. Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? Dziękuję, na razie zamykam listę. Pan przewodniczący Ostrowski, proszę.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zaproszeni goście, mam podstawowe pytanie, które kieruję do pana ministra. Czy ten projekt ustawy, który właśnie procedujemy, jest zgodny z konstytucją? Zapoznałem się z pismami wpływającymi do posłów od funkcjonariuszy – mówię o związkach zawodowych – w których podnoszony jest zarzut niezgodności tej ustawy z konstytucją, a przede wszystkim jednego z artykułów. Przytoczę go: „Funkcjonariusz obowiązany jest poddać się badaniom zleconym przez komisję, w tym również badaniom specjalistycznym, psychologicznym i dodatko-

wym, a gdy zachodzi taka potrzeba – obserwacji w zakładzie opieki zdrowotnej". Według strony społecznej, związków zawodowych, ta obserwacja w zakładzie leczniczym stanowi istotne ograniczenie wolności i występuje konieczność wskazania przesłanek, w jakich warunkach, czy też w jakich sytuacjach funkcjonariusz miałby być obserwowany w zakładzie opieki zdrowotnej. To ograniczenie wolności jest w tym przypadku podstawowym zarzutem, jeśli chodzi o zgodność tego projektu ustawy z Konstytucją RP.

Jest też szereg innych zarzutów czy też uwag kierowanych pod adresem ministerstwa, czy konkretnie tego projektu, ale na tym etapie pracy nad ustawą, czyli przy pierwszym czytaniu, nie będę formułował propozycji poprawek czy też zmian dotyczących poszczególnych artykułów, bo rozumiem, że zostanie powołana podkomisja, która będzie pracować nad tym projektem. Natomiast rozumiem, że pan minister zapoznał się z tymi zarzutami, uwagami, a przede wszystkim z tym najważniejszym zarzutem, czyli zarzutem niekonstytucyjności. Czy dysponujemy ekspertyzami w tej sprawie, opiniami, które zapewnią nas o tym, że projekt jest z konstytucją zgodny? Jeśli nie mamy takich ekspertyz, to proponowałbym, aby powołana podkomisja mogła się z nimi zapoznać. Myślę, że dobrze byłoby wystąpić do Biura Analiz Sejmowych o ekspertyzę, która rozwiałaby nasze wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia posłów? Nie słyszę. W związku z czym, panie ministrze, proszę o ustosunkowanie się do tej kwestii.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, ustosunkowywaliśmy się do tych uwag związków zawodowych. Oczywiście możemy analizować zgodność z konstytucją, chciałem jednak zwrócić uwagę, że dzisiejsze, obowiązujące od 23 lat przepisy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych mówią między innymi – § 12: „Orzeczenie o stanie zdrowia i stopniu zdolności do służby komisje lekarskie wydają na podstawie wykazu chorób i ułomności, stanowiącego załącznik nr 2 itd. (…) po wszechstronnym zbadaniu przez członków komisji z uwzględnieniem wyników badań specjalistycznych, w tym badań psychiatrycznych, psychologicznych i dodatkowych, a gdy zachodzi potrzeba, po przeprowadzeniu obserwacji szpitalnej w zakładzie służby zdrowia resortu spraw wewnętrznych, w zakładzie służby zdrowia podległemu Ministrowi Obrony Narodowej lub zakładzie społecznym służby zdrowia".

Nikt przez te dwadzieścia parę lat nie kwestionował konstytucyjności tego przepisu, a przynajmniej ja nic o tym nie wiem. Są stosowne tryby i jeżeli związki zawodowe uważały, że tego typu rozwiązanie jest niekonstytucyjne, to miały pełne prawo zakwestionować ten przepis w trybie przepisu o Trybunale Konstytucyjnym, ale tego nie zrobiły. Sięganie po opinie jest prawem państwa i Komisji. Jako strona rządowa nie mam tu nic do dodania.

Natomiast mogę powiedzieć, że aby zapewnić maksymalnie sprawne prace podkomisji – bo przed posiedzeniem Komisji rozmawiałem z przewodniczącym związku zawodowego funkcjonariuszy Straży Granicznej – jeszcze raz zaprosimy na przyszły tydzień przedstawicieli federacji związków zawodowych służb mundurowych na spotkanie z właściwym zespołem dyrektorów z ministerstwa i wszystkie uwagi jeszcze raz zostaną przedyskutowane – uwagi zgłoszone przez związki. W związku z tym myślę, że pracę podkomisji będzie można zacząć od jasnego bilansu stanowisk, wskazania, gdzie są rozbieżności między stroną rządową a stroną społeczną. Prawdopodobnie jutro takie zaproszenie zostanie wysłane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze, za tę deklarację. Rzeczywiście, takie konsultacje ze stroną społeczną jeszcze przed rozpoczęciem sejmowych prac na pewno będą czymś bardzo cennym, więc dziękuję za tę inicjatywę. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan poseł Rzońca. Prawdę mówiąc, miałem nadzieję, że pytania państwa posłów zostały już zadane i bardziej liczyłem na stronę społeczną, ale proszę bardzo, panie pośle, a potem poproszę przedstawicieli związków zawodowych.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

W takim razie wycofuję się, jeśli strona społeczna jest i chce zadać pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa, z zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Może zgodnie z kolejnością zgłoszeń, bardzo proszę.

Przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej Mariusz Tyl:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, na początek mam kilka pytań natury ogólnej. Po pierwsze, mówi pan minister, że komisje lekarskie będą wydawać decyzje – rozumiem, że administracyjne – od których będzie się można odwołać. Ja po raz pierwszy słyszę, że w organie będzie działał drugi organ, który będzie wydawał decyzje, bo komisja lekarska w Zakładzie Emerytalno-Rentowym, czyli komisja lekarska jako organ ZER, to tak, jakby sąd działał w sądzie i wydawał wyroki. Dla mnie jest to dziwne.

Sprawa druga. Czy komisje lekarskie będą odrębną jednostką budżetową, tak jak to jest w przypadku Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, ze względu na sam zakres działalności?

Po trzecie, zapewne działanie komisji lekarskich w nowym kształcie będzie generowało jakieś dodatkowe koszty. Czy w przyszłorocznym budżecie, kiedy to zaczną funkcjonować komisje lekarskie, zostały zabezpieczone dodatkowe środki na ten cel? Pragnę państwu powiedzieć, że obecnie komisje lekarskie wykorzystują nasze pomieszczenia, czyli pomieszczenia służbowe PSP, SG, Policji, i tam funkcjonują, natomiast w tej sytuacji będą pewnie wynajmowane jakieś dodatkowe pomieszczenia.

Sprawa czwarta. Co z ludźmi, którzy obecnie tam pracują? Co z nimi będzie, czy będą zwolnieni, przeznaczeni do wykonywania innych czynności? To są lekarze, pielęgniarki i personel medyczny, który jest przeznaczony do wykonywania tych, a nie innych czynności, nie przesuniemy ich na granice ani nie zrobimy z nich funkcjonariuszy innych specjalności, bo oni są wykształceni akurat w tym kierunku.

Sprawa kolejna. Jak i gdzie będą wykonywane świadczenia orzecznicze? Chodzi przede wszystkim o dostępność funkcjonariuszy do tych świadczeń. Obecnie funkcjonuje jedna komisja w jednym miejscu, funkcjonariusz przyjeżdża, ma zwolnienie z zajęć służbowych w danym dniu i wykonuje kilka badań w jednym miejscu. Proszę sobie wyobrazić, jak to będzie np. w przypadku Warszawy: komisja będzie w jednym miejscu, w drugim miejscu będzie lekarz orzecznik laryngolog, a na drugim końcu Warszawy będzie inny lekarz specjalista. Jak to będzie wyglądało, jak miałoby to funkcjonować? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę kolejną osobę, pan przewodniczący Krzemieński.

Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Tomasz Krzemieński:

Zanim zadam pytanie, chcę powiedzieć, że ta ustawa była procedowana w dość dziwny sposób, ponieważ pierwsza wersja ustawy obejmowała jeszcze inne kwestie, potem wydzielono z niej tę obecną, ale też nie do końca, bo kiedy porównamy projekt opiniowany ostatnio przez związki zawodowe i projekt, który trafił do Sejmu, to widzimy, że pojawiły się nowe przepisy, które nie wiadomo skąd się wzięły. Stąd pytanie o jeden z przepisów, o art. 22 ust. 4 projektu: „W sprawach kontroli prawidłowości wykorzystania zwolnienia lekarskiego przez funkcjonariuszy służb wskazanych w ust. 3 pkt 1 komisja lekarska działa z urzędu”. Co to znaczy, że komisja lekarska działa z urzędu? Czy takie działanie z urzędu jest równoznaczne z domniemaniem, że właściwie każdy funkcjonariusz może wykorzystywać zwolnienie lekarskie w sposób nieprawidłowy? Czy o to chodzi, czy z czego innego to wynika? W każdym bądź razie sytuacja jest trochę dziwna, bo projekt, który trafia do Sejmu po konsultacjach, po zaopiniowaniu przez związki zawodowe, w kilku miejscach różni się od projektu, który był opiniowany i który także różnił się

od wcześniejszego, co do którego usłyszeliśmy, że w zasadzie nie ma potrzeby wydawania opinii, bo jest to to samo, co było w 2013 r. To na razie tyle, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Kalicka, proszę.

Przewodnicząca Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Cywilnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Beata Kalicka:

Szanowny panie ministrze, szanowni państwo, doskonale wiemy, że nie tylko w jednostkach SG, ale także w większości zakładów opieki zdrowotnej resortowej służby zdrowia istnieją komisje – to są nasi pracownicy – badania są wykonywane na terenie naszych jednostek i jest to dodatkowe źródło przychodu dla tych jednostek. Jak będzie to wyglądało? W jaki sposób ZER będzie wybierał kontrahentów – czy na mocy ustawy o zamówieniach publicznych? – od których będzie wynajmował pomieszczenia oraz będzie kupował usługi medyczne? To jest pierwsza sprawa.

Drugie pytanie – jaką formę zatrudnienia pan dyrektor będzie proponował? Czy pracownicy obecnie zatrudnieni w jednostkach resortowej służby zdrowia będą musieli się zwolnić i zatrudnić ponownie? Jeśli tak, to na jakiej zasadzie. Jakie to będą warunki? I jeszcze jedno. Jakie będzie umocowanie i podległość CKL, bo doskonale wiemy, że obecnie jest ona w strukturach departamentu. Jaka będzie rola CKL, zgodnie z nowym projektem i państwa wizją? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Proszę bardzo.

Członek Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa Paweł Altwasser:

Paweł Altwasser, członek ZG NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa. Nasza sytuacja jest szczególna, dlatego że jako Służba Więzienna jesteśmy w strukturach Ministerstwa Sprawiedliwości. Pierwsze pytanie jest takie – czy komisje MSW będą brały pod uwagę specyfikę służby pełnionej przez funkcjonariuszy SW? Bardzo nam tu brakuje m.in. przepisu dotyczącego komisji lekarskich, bo są przepisy na temat kontroli wykonywania czy realizacji tzw. L4, zwolnień lekarskich, natomiast nie ma żadnego przepisu o uprawnieniach komisji lekarskich, bardzo ważnego dla funkcjonariuszy.

Ustawa wprowadzająca 80-procentową odpłatność za L4, przewiduje 100-procentową odpłatność w przypadku zwolnień lekarskich z tytułu wypadku w służbie bądź chorób związanych z pełnieniem służby w szczególnych warunkach, natomiast tutaj nie ma ani słowa o tym, kto ma orzekać, czy choroba jest związana ze szczególnymi warunkami służby. W tej chwili mamy w SW taką sytuację, że tak naprawdę dyrektor jednostki, po przedstawieniu każdego zwolnienia lekarskiego podejmuje decyzję o wypłacie świadczenia w wysokości 80%. Tutaj mamy kontrolę komisji lekarskiej, jeżeli chodzi o sposób wykonywania zwolnienia lekarskiego, mamy kontrolę dotyczącą tego, czy dana jednostka chorobowa w ogóle zaistniała, natomiast nie mamy kontroli, czy choroba jest wywołana szczególnymi właściwościami służby.

Podam konkretny przykład. W warunkach pełnienia służby, jeżeli chodzi o funkcjonariuszy SW, mamy np. infekcję grypy w oddziale mieszkalnym. Funkcjonariusz nie jest zwolniony z obowiązku wykonywania codziennych czynności służbowych polegających na kontroli i przeszukaniu cel oraz na kontroli osobistej chorych osadzonych, czyli ryzyko zachorowania tego funkcjonariusza jest bardzo wysokie, ale w momencie, kiedy on zachoruję na grypę, nie ma możliwości stwierdzenia tego. To znaczy, dyrektor *a priori* przyjmuje, że jest to zwolnienie 80-procentowe. Nie ma tu ani słowa o tym, czy komisje będą podejmowały decyzje w takich sprawach, panuje pełna dowolność, jeżeli chodzi o dyrektorów jednostek.

Drugie pytanie związane jest z grupami inwalidzkimi. Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym mówi o trzech grupach inwalidzkich, pierwszej, drugiej i trzeciej, natomiast ta ustawa przemyca, według mnie, likwidację trzeciej grupy inwalidzkiej, dlatego że wprowadza kwantyfikatory tzw. zdolności do pracy. Wprowadza ich dwa, czyli mamy całkowitą niezdolność do służby i ograniczoną zdolność do pracy. Czyli, według mnie,

mamy do czynienia z dwiema grupami inwalidzkimi, natomiast ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym, jak wspomniałem, przewiduje także w przypadku trzeciej grupy inwalidzkiej możliwość podwyższenia świadczenia o 15%. Pojawia się duży problem dla tych funkcjonariuszy czy byłych funkcjonariuszy, którzy są na zaopatrzeniu emerytalnym i mają świadczenie podwyższone o 15% z tytułu przyznania trzeciej grupy. Co z tą grupą byłych funkcjonariuszy, emerytów – w skali SW jest to przynajmniej kilka tysięcy osób – którzy znajdują się w takiej sytuacji, czyli mają orzeczoną grupę inwalidzką na czas określony, do momentu kolejnego stawienia się przed komisją lekarską. Niepokój naszej grupy zawodowej budzi to, co się będzie działo w tym konkretnym przypadku?

Natomiast co do konsultacji społecznych, to w imieniu naszego zarządu głównego i naszego związku zawodowego chciałbym powiedzieć, że według nas projekt nie został poddany konsultacjom społecznym, jeżeli chodzi o związek zawodowy. Jak już wspominał kolega z Policji, opiniowaliśmy zupełnie inny projekt, który przepadł w komisji legislacyjnej z uwagi na pewne błędy legislacyjne, bo zawierał zbyt szerokie spektrum spraw i mieszał różne projekty. Teraz dowiadujemy się z uzasadnienia projektu, że został on poddany konsultacjom społecznym. Zarząd główny naszego związku tego konkretnego projektu, przedstawionego w druku sejmowym, nie miał okazji opiniować. Po tym, jak dostaliśmy zaproszenie i przedstawiono nam ten projekt, mogę powiedzieć, że jest to pierwsze nasze zapoznanie się z nim. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, proszę o ustosunkowanie się do pytań.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Zacznijmy od końca. Droga opiniowania tego projektu wyglądała w ten sposób, że rzeczywiście w roku poprzednim był przygotowany znacznie szerszy projekt, który dotyczył także zmian w systemie rentowym i powiązania tego systemu w dużym zakresie z systemem powszechnym, co wiązało się z likwidacją tzw. trzeciej grupy inwalidzkiej, która tak naprawdę została tylko w tym systemie. Ten projekt – m.in. na skutek opinii związków zawodowych, które były szczególnie krytyczne w odniesieniu do likwidacji trzeciej grupy, a zwłaszcza możliwości doliczenia, a raczej powiększenia wysokości świadczenia emerytalnego o kilka do kilkunastu procent w przypadku uznania trzeciej grupy inwalidzkiej – został podzielony na dwie części. Pierwsza część to projekt o komisjach lekarskich, który stanowi domknięcie dwóch poprzednich ustaw procedowanych przez Wysoką Izbę, dotyczących świadczeń z tytułu wypadków w trakcie służby i L4, a druga, to projekt dotyczący rent, który został odłożony i nie przypuszczam, żeby w tej kadencji Wysokiej Izby był dalej procedowany.

Po rozpoczęciu prac nad tym projektem zaprosiliśmy przedstawicieli strony społecznej na spotkanie, pokazując ten projekt, po czym przedstawiciele strony społecznej stwierdzili, że jednak chcieliby go otrzymać w trybie ustawy o związkach zawodowych – nie na spotkaniu, tylko w trybie oficjalnym. Został on związkom zawodowym w trybie oficjalnym przekazany. Mogę sprawdzić, czy został przekazany związkowi SW, ale jestem absolutnie przekonany, że wszystkim pozostałym, tym, które działają w resorcie spraw wewnętrznych, został przekazany. Otrzymaliśmy opinie związków zawodowych, na które w trakcie dalszych prac udzieliłem odpowiedzi, odnosząc się do przedstawionych postulatów. Nie mówię, że odniosłem się do nich pozytywnie, bo przyjęliśmy niektóre uwagi, istotnej części nie przyjęliśmy, ale jeżeli mówimy o przepisach prawa, to wymagania art. 19 ustawy o związkach zawodowych zostały dotrzymane.

Nie pamiętam na którym etapie – będę po tych pytaniach trochę przebiegał – dodany został art. 22 ust. 4, pragnę jednak zwrócić uwagę, że nie jest tak i nigdy tak nie było, żeby Rada Ministrów czy wcześniej działający Komitet Rady Ministrów nie mogły dokonać zmiany w ustawie, która była opiniowana. O ile nie zmienia ona ustawy radykalnie, to nie wymaga to kolejnej opinii organizacji związkowych – tak procedowane były i są wszystkie ustawy, przynajmniej te, o których słyszałem w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat.

Jeżeli pytamy o art. 22 ust. 4 – co oznacza, że komisja działa z urzędu, to znaczy to, że komisja sama podejmuje decyzję o przeprowadzeniu określonej kontroli. To jest

zresztą, mam wrażenie, zgodne z tym, o czym była mowa podczas dyskusji o projekcie o L4, że będą możliwe również kontrole wykonywane przez komisje z urzędu, a nie tylko na wniosek przełożonego.

Jeśli chodzi o struktury, to rzeczywiście komisje mają przechodzić na nowy model strukturalny, który w istotnej części będzie uzależniony od decyzji ministra – jest przewidziane rozporządzenie ministra dotyczące siedzib rejonowych komisji lekarskich – natomiast centralna komisja odwoławcza w Warszawie, która będzie przede wszystkim organem drugiej instancji do rozpatrywania odwołań od decyzji komisji rejonowych, będzie sprawowała nadzór, zwłaszcza powinna dbać o jednolitość orzecznictwa komisji rejonowych. W związku ze zmianą strukturalną komisje lekarskie będą częścią ZER MSW, nie będą osobną jednostką, będą w strukturach tego zakładu i środki finansowe na zapewnienie działalności komisji lekarskich w takim układzie, czyli w układzie, w którym lekarze będą już wprost zatrudniani na etatach komisji lekarskich i głównym ich zadaniem będzie orzecznictwo, a nie będzie to tylko jeden z elementów ich działalności, są w projekcie w tej chwili procedowanego przez rząd budżetu państwa na rok 2015 przewidziane. Między innymi dlatego istotna jest data wejścia tej ustawy w życie – 1 stycznia – bo zgodnie z opinią Ministerstwa Finansów przesunięcia środków na wynagrodzenia pomiędzy częściami budżetu nie mogą następować w toku roku budżetowego. W związku z tym te przesunięcia nastąpią teraz i wejdą w życie wraz z nowym budżetem.

Tworząc nowy system komisji lekarskich, dyrektor ZER MSW, który będzie za to odpowiadał, a wspierać go będzie w tej działalności kierownictwo Departamentu Zdrowia MSW, opierał się będzie – na tyle, na ile to będzie możliwe – na dotychczasowej kadrze zajmującej się tą problematyką w terenie oraz na dotychczasowej kadrze CKL.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące świadczeń, to w tym kształcie ustawy świadczenia czy raczej badania będą mogły być kontraktowane tylko w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Ten projekt w tym momencie innego kształtu nie zna.

Odnosząc się do kwestii kadrowych, chcę powiedzieć, że w zależności od sytuacji albo będziemy mieli do czynienia z przejściem osób do nowej struktury, albo będą wchodziły w grę przepisy dotyczące likwidacji, jak rozumiem, zakładu pracy, albo też osoby będące funkcjonariuszami będą nadal wykonywały w ramach przychodni zadania lekarskie z zakresu opieki zdrowotnej nad funkcjonariuszami, natomiast nie będą już wykonywały zadań z zakresu przewidzianego dla komisji lekarskich.

Jeśli chodzi o kwestie decyzyjne, to tu też nie dostrzegamy jakichś problemów. Komisja lekarska wydaje określone decyzje dotyczące takiego a nie innego stanu zdrowia i na tej podstawie zapadają decyzje zakładu emerytalno-rentowego o ustaleniu wysokości określonego świadczenia związanego z wypadkiem, chorobą czy z utratą zdrowia w trakcie wykonywania obowiązków służbowych.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące chorób, które mają związek ze służbą, to jak już mówiłem w trakcie prac nad ustawą dotyczącą L4, a teraz powtórzę, to są to choroby przewidziane w rozporządzeniu, które już zostało wydane jako rozporządzenie wykonawcze do ustawy o odszkodowaniach z tytułu wypadków i chorób mających związek ze służbą. Nie mamy przyjętego rozwiązania, żeby to samo pojęcie w tym samym systemie było definiowane różnie w różnych układach – w naszej opinii jest to dokładnie to samo, stąd wniosek, że w tym rozumieniu w żadnym układzie grypa nie stanowi choroby związanej ze służbą, niezależnie od okoliczności, w których funkcjonariusz na tę grypę zachorował. Podobnie jest np. w przypadku pracowników socjalnych ośrodków dla uchodźców – jeżeli tam wybuchnie epidemia grypy i trzeba się zajmować uchodźcami, to ci pracownicy też dostają 80% i nie ma innej możliwości prawnej.

Mam wrażenie, że z grubsza były to najważniejsze fragmenty pytań, na wszystkie pozostałe możemy udzielać szczegółowych odpowiedzi w toku prac zarówno podkomisji, jak i na posiedzeniu Komisji, która – mam nadzieję – będzie rozpatrywać sprawozdanie z jej prac. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są potrzebne jeszcze jakieś głosy? Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca ZKZZ PC MSWiA Beata Kalicka:

Szanowny panie ministrze, *ad vocem* pana wypowiedzi. Obawiałam się takiej odpowiedzi, że kontraktowanie będzie się odbywało na zasadzie zamówień publicznych. Znowu będziemy mieli do czynienia z czymś takim, jak w przypadku usług na medycynę pracy, że nasze jednostki przegrywały z podmiotami prywatnymi, które były o 40 gr tańsze. Obawiam się, że dokumenty funkcjonariuszy będą znowu wychodziły z resortu, tak jak się stało w przypadku medycyny pracy. Wielki niepokój wzbudza też archiwizacja dokumentów, które są obecnie w strukturach naszych szpitali. Jak państwo zamierzacie rozwiązać ten problem? Wydaje mi się też, że bardzo niedobry jest przepis o kontraktowaniu na podstawie zamówień publicznych. Musimy się głęboko zastanowić, jak rozwiązać ten problem, żeby z rynku nie zeszły nasze jednostki, które i tak są już w trudnej sytuacji finansowej, a w momencie, kiedy usługi na rzecz komisji lekarskich nie będą świadczone, pogłębi się deficyt resortowej ochrony zdrowia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Mam wrażenie, że to bardziej… Proszę bardzo, jeszcze pan przewodniczący i zamykam listę.

Wiceprzewodniczący Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Strażaków „Florian" Tomasz Podolski:

Panie przewodniczący, mam pytanie – czy na posiedzenie podkomisji, która będzie obradowała, zostaną zaproszeni przedstawiciele związków zawodowych?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Myślę, że ustalimy zasady współpracy z osobą, która będzie przewodniczyła podkomisji, natomiast moje zdanie jest takie, że do tej pory dosyć dobrze współpracowałem ze stroną społeczną i proszę mi wierzyć, że w trakcie prac Komisji i podkomisji również będę liczył na państwa głos, na głos strony społecznej. Natomiast mam prośbę, aby przygotowywać konkretne propozycje zmian na piśmie i w rozsądnym czasie, umożliwiającym przygotowanie się zarówno Biuru Legislacyjnemu, jak i stronie rządowej, przesłać je do sekretariatu Komisji. Spodziewam się, że pierwsze posiedzenie podkomisji odbędzie się na pierwszym posiedzeniu sierpniowym, rozpoczynającym się 27 sierpnia – wtedy prawdopodobnie odbędzie się pierwsze merytoryczne posiedzenie podkomisji. Aby wszyscy mogli się do tych prac przygotować, to mniej więcej z tygodniowym wyprzedzeniem powinny wpłynąć propozycje zmian na piśmie. Wtedy zarówno BL, jak i strona rządowa będą w stanie ustosunkować się do państwa propozycji. To tyle, bo rozumiem, że pytanie było do mnie, natomiast nie wiem, czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos. Rozumiem, że uwagi zostały przyjęte i było to bardziej oświadczenie i podniesienie przez panią wątpliwości, w każdym razie te sprawy będą również przedmiotem zainteresowania podkomisji, a później Komisji, która będzie się zajmowała projektem.

W związku z wyczerpaniem listy mówców zamykam pierwsze czytanie. Informuję, że nie wpłynął wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Zgodnie z obietnicą chciałbym przystąpić do powołania podkomisji, która będzie rozpatrywała projekt.

Zgodnie z przyjętą przez Komisję praktyką proponuję powołanie 11-osobowej podkomisji, w skład której wchodziłoby pięciu przedstawicieli Platformy Obywatelskiej, dwóch przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości i po jednym przedstawicielu Twojego Ruchu, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Sprawiedliwej Polski. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Proszę o zgłaszanie kandydatów.

Skoro jestem przy głosie, pozwolę sobie w imieniu PO zgłosić pana posła Tomasza Szymańskiego, panią poseł Dorotę Rutkowską, pana posła Roberta Wardzałę, pana posła Piotra Van der Coghena i pana posła Macieja Zielińskiego. Rozumiem, że wszyscy państwo wyrażacie zgodę?

Proszę teraz przedstawicieli pozostałych klubów o zgłaszanie kandydatów. Proszę, pan poseł Ostrowski.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

W imieniu klubu SLD zgłaszam posła Cezarego Olejniczaka.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):
Tak jest. Proszę bardzo, pan poseł Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):
Prawo i Sprawiedliwość zgłasza posła Bogdana Rzońcę oraz moją osobę, Jerzego Polaczka.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):
Dziękuję bardzo. Pan poseł Pawlak.

Poseł Mirosław Pawlak (PSL):
W imieniu klubu PSL zgłaszam panią poseł Krystynę Ozgę.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):
Dziękuję bardzo. Czy w imieniu Sprawiedliwej Polski pan poseł Siarka?

Poseł Edward Siarka (KPSP):
W imieniu naszego klubu zgłaszam pana posła Tadeusza Woźniaka.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):
Dziękuję bardzo. Czy jest na sali przedstawiciel TR? Nie ma. Natomiast tuż przed posiedzeniem rozmawiałem z panem posłem Kmiecikiem, który prosił, żeby go uwzględnić w składzie podkomisji. W związku z tym, zgodnie z intencją przedstawiciela klubu TR, członkiem podkomisji będzie pan poseł Henryk Kmiecik.

Dziękuję, zakończyliśmy procedowanie. Proszę podkomisję o zebranie się przy stole celem ukonstytuowania się. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.